

Borixon, Symulacja (prod. BAHsick)

Six Six Six

To nie żaden diabeł
Nie ochroni mnie
Święty Piotr i Paweł
Czym jest, byku, życie
Masz tu w chuj zagadek
Święta i po świętach
Tak mawiał mój dziadek

Przestraszył cię w nocy
Jakiś zwierzak leśny
Ziomal się mnie pyta
Kim ku*wa jesteście
Żyję w symulacji
Mordzia, to niezła wypucha
Za to bez pardonu
Ściągnę sobie bucha

Za to bez pardonu
Ściągnę sobie bucha
Za to bez pardonu
Ściągnę sobie bucha
Za to bez pardonu
Ściągnę sobie bucha
Ściągnę sobie bucha
Ściągnę sobie bucha

Twoja stara gruba
Nie mieści się w sedes
A co na to wszystko
Jessica Mercedes?
Pałę w sumie tyle
Że to jest precedens
Teraz mam w ch*j siana
Kiedyś brałem w kredens

Każdy kulturysta
Bierze tu w ch*j supli
Ja zaś kulturalnie
Biorę bucha z butli
Każdy ma teorię
Znam tu wiele wierzeń
Ludzie to zwierzęta
Wie to każdy jelen

Niektórzy se myślą
Co on tu pie*doli
Przecież może słone jest
Od stóweczek soli
Każdy po swojemu
Tu goli jak woli
Teraz walę z wiadra
Ty zaje*ależ Molly

Six Six Six

To nie żaden diabeł
Nie ochroni mnie
Święty Piotr i Paweł
Czym jest, byku, życie
Masz tu w chuj zagadek
Święta i po świętach
Tak mawiał mój dziadek

Przestraszył cię w nocy

Jakiś zwierzak leśny
Ziomal się mnie pyta
Kim ku*wa jesteśmy
Żyję w symulacji
Mordzia, to niezła wypucha
Za to bez pardonu
Ściągnę sobie bucha

Co cię gryzie bracie
Ten kubek zimnej wody?
To nie wchodź do tej rzeki
Bo gryzę jak krokodyl
Życie to jest chwila
Straty i dochody
Tu wybucha głowa
Bardziej niż Czarnobyl

Ha ha ha
Wchodzę w nowe ciuchy
Dobrze tu kminiłem
Nie odje*ąłem puchy
Nic się ziomal nie bój
Straszak tylko duchy
Słuchaj mądrych ludzi
Reszta to kłamczuchy

Six Six Six
To nie żaden diabeł
Nie ochroni mnie
Święty Piotr i Paweł
Czym jest, byku, życie
Masz tu w chuj zagadek
Święta i po świętach
Tak mawiał mój dziadek

Przestraszył cię w nocy
Jakiś zwierzak leśny
Ziomal się mnie pyta
Kim ku*wa jesteśmy
Żyję w symulacji
Mordzia, to niezła wypucha
Za to bez pardonu
Ściągnę sobie bucha